

Sygn. akt VI Ka 306/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 lipca 2021 r.

Sąd Okręgowy w Elblągu VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: sędzia Natalia Burandt

Protokolant: st. sekr. sąd. Magdalena Popławska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Elblągu Dominiki Jażdżewskiej

po rozpoznaniu w dniu 23 lipca 2021 r. w Elblągu sprawy

B. G., s. K. i A., ur. (...) w E.

oskarżonego o czyn z art. 178a § 1 kk

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Elblągu

z dnia 11 maja 2021 r. sygn. akt VIII K 142/21

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,

II. zwalnia oskarżonego B. G. w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Sygn. akt VI Ka 306/21

| | | |
|---|---------------|--------------|
| UZASADNIENIE | | |
| Formularz UK 2 | Sygnatura akt | VI Ka 306/21 |
| Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników: | 1 | |
| 1. CZEŚĆ WSTĘPNA | | |

1.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji

wyrok Sądu Rejonowego w Elblągu z dnia 11 maja 2021r. sygn. akt VIII K 142/21

1.2. Podmiot wnoszący apelację

oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego

oskarżyciel posiłkowy

oskarżyciel prywatny

obrońca oskarżonego B. G.

oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego

inny

1.3. Granice zaskarżenia**1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia**

na korzyść

na niekorzyść

w całości

w części

#

co do winy

#

co do kary

#

co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia

1.3.2. Podniesione zarzuty

Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji

#

art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w

| | | |
|---|---|--|
| | zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu | |
| # | art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu | |
| # | art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia | |
| # | art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia | |
| # | art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka | |
| # | art. 439 k.p.k. | |
| # | brak zarzutów | |

1.4. Wnioski

| | | | |
|---|-----------|---|--------|
| # | uchylenie | # | zmiana |
|---|-----------|---|--------|

2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy

2.1. Ustalenie faktów

| | | | | | |
|--|-----------|--|-------|-------------|--|
| 2.1.1. Fakty uznane za udowodnione | | | | | |
| Lp. | Oskarżony | Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi | Dowód | Numer karty | |
| | | | | | |
| 2.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione | | | | | |
| Lp. | Oskarżony | Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi | Dowód | Numer karty | |
| | | | | | |

2.2. Ocena dowodów

| | | |
|---|-------|-----------------------------------|
| 2.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów | | |
| Lp. faktu z pkt 2.1.1 | Dowód | Zwięźle o powodach uznania dowodu |
| | | |

| | | |
|---|-------|--|
| 2.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów) | | |
| Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2 | Dowód | Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu |
| | | |

3. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC

| ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków | | |
|---|---|--|
| Lp. | Zarzut | |
| 1. | obraza przepisu postępowania mająca wpływ na treść orzeczenia, tj. obraza art. 5 § 2 kpk i art. 7 kpk „poprzez dokonanie ustaleń faktycznych wbrew zebranemu w sprawie materiałowi dowodowemu w szczególności zeznaniom D. G. i M. W.” | # zasadny # częściowo zasadny # niezasadny |
| Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny | | |
| <p>Apelacja obrońcy oskarżonego B. G. jako niezasadna nie zasługiwała na uwzględnienie. Nielicznie i całkowicie wybiórczo przytoczone w niej argumenty dla poparcia prezentowanego stanowiska, mające uzasadniać obrazę przepisu postępowania, a w konsekwencji również i wadliwość poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń stanu faktycznego - były całkowicie chybione i stąd nie mogły się ostać w świetle zebranych w sprawie dowodów.</p> <p>Przystępując do rozważań odnośnie zarzutów zawartych w wywiedziony środku odwoławczym, tytułem wprowadzenia godzi się zaznaczyć, że Sąd Rejonowy przeprowadził w przedmiotowej sprawie postępowanie dowodowe w sposób kompleksowy i wyczerpujący, które następnie poddał wnikliwej i rzetelnej analizie i na tej podstawie wyprowadził całkowicie słuszne wnioski zarówno co do winy oskarżonego B. G. w zakresie przypisanego mu przestępstwa, jak i subsumcji prawnej jego zachowania</p> | | |

pod wskazane przepisy ustawy karnej, a także wymiaru orzeczonej wobec niego kary. Przedmiotem rozważań były nie tylko dowody obciążające oskarżonego ale również wszelkie dowody im przeciwne, a wszystkie one zostały ocenione w zgodzie z zasadami logicznego rozumowania, wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego. Wyprowadzone zatem na tej podstawie stanowisko Sądu Rejonowego korzysta z ochrony przewidzianej w art. 7 k.p.k., a ponieważ jednocześnie nie zostało ono w żaden rzeczowy i przekonywujący sposób podważone przez apelującego, przeto w całej rozciągłości zasługuje na aprobatę sądu odwoławczego.

Wypada nadto poczynić ogólną uwagę tej treści, iż to do sądu należy sformułowanie rozstrzygnięcia w sprawie na podstawie zebranego materiału dowodowego, w oparciu o wiedzę i doświadczenie życiowe. Pomimo tego, że w sprawie prezentowane są całkowicie przeciwstawne wersje zdarzenia, a także zdarza się, iż zarówno w trakcie postępowania przygotowawczego jak i przed sądem uczestnicy często zeznają i wyjaśniają odmiennie, Sąd musi ustalić najbardziej prawdopodobny przebieg zdarzeń i swoją decyzję umotywować. Oczywiście jest więc polemika autora apelacji z argumentami przedstawionymi przez sąd w uzasadnieniu wyroku, lecz można ją zaakceptować jedynie wtedy, gdy skarżący na potwierdzenie swoich zarzutów przedstawił konkretne argumenty, a nie jedynie nie zgadzają się z wersją zdarzeń przyjętą przez Sąd. W ocenie sądu odwoławczego, obrońca

oskarżonego nie wywiązał się należycie ze swojego zadania.

Istota apelacji obrońcy oskarżonego sprowadza się do wyprowadzenia tezy, że Sąd Rejonowy ignorując nakazy uwzględnienia wszystkich okoliczności występujących w sprawie, a więc także tych, które przemawiają na korzyść oskarżonego oraz tłumaczenia nie dających się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego, dokonał dowolnej, a nie swobodnej oceny zgromadzonych dowodów w postaci zeznań świadków D. G. i M. W., co w konsekwencji doprowadziło do błędnego przypisania wyżej wymienionemu odpowiedzialności za przestępstwo, którego ten w rzeczywistości się nie dopuścił. Takiego stanowiska nie sposób się podzielić.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do wskazanych w apelacji zarzutów obrazy przepisów postępowania należy stwierdzić, że skarżący całkowicie nie trafnie podniósł w części motywacyjnej środka odwoławczego zarzut naruszenia przez sąd orzekający **art. 5 § 2 k.p.k.** W powyższej kwestii wypada przypomnieć, że nie można zasadnie go stawiać, podnosząc wątpliwości strony co do treści ustaleń faktycznych lub co do sposobu interpretacji prawa. Dla oceny, czy nie została naruszona zasada in dubio pro reo, nie są miarodajne tego rodzaju wątpliwości, które zgłasza strona, a jedynie to, czy orzekający w sprawie sąd rzeczywiście powziął wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych lub wykładni prawa i czy wobec braku możliwości ich usunięcia, rozstrzygnął je na niekorzyść danego oskarżonego, względnie to, czy w świetle realiów konkretnej sprawy

wątpliwości takie powinien był powziąć. W wypadku, gdy pewne ustalenia faktyczne, zależne są od dania wiary tej lub innej grupie dowodów, czy też na przykład dania wiary lub odmówienia wiary wyjaśnieniom oskarżonego, czy też zeznaniom tego lub innego świadka, czy też dowodom nieosobowym, np. opinii biegłego, nie można mówić o naruszeniu zasady *in dubio pro reo*, a ewentualne zastrzeżenia co do oceny wiarygodności konkretnego dowodu lub grupy dowodów rozstrzygane mogą być jedynie na płaszczyźnie utrzymania się przez sąd w granicach sędziowskiej swobody ocen, wynikającej z treści art. 7 k.p.k., lub też ewentualnie przekroczenia przez sąd tych granic i wkroczenia w sferę dowolności ocen (v. wyrok SN z dn. 14.05.1999r, IV KKN 714/98, Prok. i Pr. 2000/4/8, wyrok SN z dn. 11.10.2002, V KKN 251/01, Prok. i Pr. 2003/11/5).

W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy w wyniku pełnej i poprawnie dokonanej swobodnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego uznał, że brak jest w realiach niniejszej sprawy „nie dających się usunąć wątpliwości” w zakresie przypisanego oskarżonemu czynu i w oparciu o tę właśnie ocenę poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne i wykazał w niewątpliwy sposób winę B. G..

Jako całkowicie chybiony potraktować należy wyeksponowany w apelacji zarzut, a dotyczący naruszenia dyrektywy **art. 7 k.p.k.** W powyższej kwestii wypada przypomnieć, że przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną przepisu art. 7 k.p.k., jeżeli tylko: jest poprzedzone ujawnieniem w toku

rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy, stanowi wyraz rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść jak i na niekorzyść oskarżonego oraz jest zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, a nadto zostało wyczerpująco i logicznie uargumentowane w uzasadnieniu wyroku. Tymczasem apelujący, nie wykazał w skardze, aby którykolwiek z powyższych warunków nie został dotrzymany, a zatem także i zarzut obrazy art. 7 k.p.k. nie mógł w realiach niniejszej sprawy się ostać, a w konsekwencji, co postulował skarżący, skutkować zmianą zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu, ewentualnie uchyleniem zaskarżonego wyroku z jednoczesnym przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania. Trzeba zatem wskazać, iż to, że w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy ocenił poszczególne dowody pod kątem ich wiarygodności nie w taki sposób, jak życzyłby sobie tego skarżący, wcale jeszcze nie oznacza, że w procesie ich weryfikacji doszło do naruszenia reguł wyrażonych w cytowanym przepisie. Do kwestii prawidłowości poczynionej przez sąd orzekający oceny zeznań świadków D. G. i M. W. oraz znaczenia pozostałego osobowego i nieosobowego materiału dowodowego, sąd odwoławczy ustosunkuje się szczegółowo w dalszych akapitach niniejszego uzasadnienia, w części poświęconej drugiemu z podniesionych w apelacji zarzutów, tj. błędnych ustaleń faktycznych, jako że istota obu tych zarzutów się pokrywa.

Na zakończenie rozważań dotyczących zarzutów naruszenia

przepisów postępowania, należy podkreślić, że apelujący jednocześnie nie uprawdopodobnił wpływu podniesionych uchybień na treść zaskarżonego orzeczenia. Zaznaczyć należy, że wpływ obraży przepisów postępowania na treść rozstrzygnięcia musi zostać uprawdopodobniony przez stronę, nie wystarczy zatem, jak to miało miejsce w niniejszej sprawie, niczym nie poparte stwierdzenie o wywarceniu takiego wpływu. Na skarżącym ciąży bowiem obowiązek wykazania, że między uchybieniem a treścią orzeczenia może istnieć związek, a dokonuje się tego właśnie przez wskazanie na przemawiające za tym okoliczności konkretnego wypadku. Stąd zawarte w apelacji zarzuty m.in. natury procesowej pozbawione przekonującej argumentacji i przytoczenia okoliczności świadczących o możliwości wpływu wskazanych uchybień na treść wyroku, nie mogą być uwzględnione.

Wniosek

1. o zmianę wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu,
2. o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania

zasadny
częściowo zasadny
niezasadny

Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.

1. Wobec niestwierdzenia przez sąd odwoławczy zarzucanego w apelacji naruszenia wskazanych przepisów postępowania, a tym samym także i wadliwości poczynionych przez sąd I instancji ustaleń stanu faktycznego, przemawiających za sprawstwem

oskarżonego – brak było podstaw do uwzględniania wniosków o uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu, jak i o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

2. Zgodnie z treścią art. 437 § 2 kpk (w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 lipca 2015r.) uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić wyłącznie w wypadkach wskazanych w art. 439 § 1 kpk, art. 454 k.p.k. lub jeżeli konieczne jest przeprowadzenie na nowo przewodu w całości. Wymieniona w art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k. podstawa uchylenia orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania z powodu konieczności przeprowadzenia na nowo przewodu w całości ma charakter ocenny. Użyte w tym przepisie słowo "przewód" należy potraktować jako skrót pojęciowy, gdyż domyślnie chodzi o "przewód sądowy" (rozdział 45 k.p.k.). W tym zakresie art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k. wprowadza ograniczenie odnoszące się do uchylenia wyroku wydanego na rozprawie głównej. Z kontekstu art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k. wynika, że chodzi o przewód sądowy na rozprawie głównej. Na przewodzie sądowym przeprowadzane są dowody (rozdział 45 k.p.k.). Przepis art. 437 § 2 in fine k.p.k. mówi jednak nie "o powtórzeniu dowodów", ale o powtórzeniu "przewodu". Dlatego też konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości nie odnosi się tylko do potrzeby powtórzenia dowodów. Może też dotyczyć samego przebiegu przewodu sądowego, gdy z uwagi na naruszenie przepisów procesowych należy go przeprowadzić na nowo.

Konieczność powtórzenia przewodu sądowego w całości z przyczyn dowodowych wiąże się z podstawą dowodową wyroku. Na przewodzie sądowym przeprowadzane są z reguły dowody z osobowych źródeł dowodowych i dowody z dokumentów. Warunek w postaci konieczności ponowienia wszystkich tych dowodów będzie spełniony dopiero wówczas, gdy sąd pierwszej instancji w ogóle nie ujawnił żadnych dowodów, choć oparł na nich wyrok albo wszystkie te dowody zostały nieprawidłowo przeprowadzone (art. 410 k.p.k.). W zakresie konieczności przeprowadzenia na nowo dowodów na rozprawie głównej należy bowiem wziąć pod uwagę wszystkie dowody, w tym dowody z dokumentów. Konieczność powtórzenia przewodu sądowego w całości może też wystąpić z przyczyn procesowych odnoszących się do prawidłowego jego przebiegu, m.in. postawienie trafnego zarzutu niewyłączenia sędziego z przyczyn określonych w art. 41 § 1 k.p.k. albo niedochowanie gwarancji procesowych odnoszących się do udziału stron i ich przedstawicieli procesowych w rozprawie głównej, np. rozpoznano sprawę pod nieobecność strony, obrońcy, pełnomocnika, którzy nie zostali zawiadomieni o terminie rozprawy (tak: Dariusz Świecki, Komentarz do art. 437 kpk). W poddanej kontroli sprawie nie wystąpiła żadna z określonych w art. 437 § 2 in fiine kpk podstaw wydania przez sąd odwoławczy orzeczenia kasatoryjnego

| Lp. | Zarzut | |
|-----|---|-----------|
| 2. | błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, | # zasadny |

| | | |
|---|--|---|
| | <p>mający wpływ na treść zaskarżonego wyroku, wyrażający się w przyjęciu tezy, że „zgromadzone w niniejszej sprawie materiały pozwalają na przyjęcie, iż oskarżony B. G. dopuścił się przypisanego mu czynu”</p> | <p># częściowo zasadny # niezasadny</p> |
| <p>Związłe o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p> | | |
| <p>Co się zaś tyczy podniesionego w apelacji, zarzutu opartego na podstawie odwoławczej określonej w art. 438 pkt 3 kpk, to Sąd Okręgowy podziela ugruntowany w orzecznictwie pogląd, że dla skuteczności zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, niezbędnym jest przedstawienie nie samej tylko polemiki z ustaleniami sądu wyrażonymi w uzasadnieniu orzeczenia, ale wykazanie konkretnych uchybień w ocenie materiału dowodowego, jakich dopuścił się tenże sąd w świetle zasad logicznego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego (vide wyrok SN z dnia 20.02.1975r, II KR 335/74, OSNPG 1975/9/84, wyrok SN z dnia 22.01.1975r, I KR 19/74, OSNKW 1975/5/58). Temu jednak zadaniu skarżący nie sprostał.</p> <p>Bardzo szeroka, przejrzysta i należyście umotywowana argumentacja Sądu Rejonowego zawarta w pisemnych motywach wyroku, a dotycząca kwestii sprawstwa oskarżonego w popełnieniu czynu z art. 178a § 1 kk czyni całkowicie zbędnym i po części nieracjonalnym, przywoływanie w tym miejscu po raz wtóry tych wszystkich racji i dowodów, które legły u podstaw poczynionych ustaleń w tym zakresie, skoro Sąd</p> | | |

Okręgowy w całości ją podzielił. Nie zachodzi zatem potrzeba ponownego przytaczania tych wszystkich dowodów i aspektów sprawy, które doprowadziły sąd meriti do wyprowadzenia wniosku co do winy oskarżonego w popełnieniu przypisanego czynu, a wystarczającym w tym zakresie będzie odesłanie do lektury uzasadnienia Sądu I instancji.

W tym miejscu poczynić należy uwagę, że tego rodzaju postąpienie sądu odwoławczego nie pozostaje w sprzeczności z art. 6 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Jak bowiem stwierdził Europejski Trybunał Praw Człowieka, z art. 6 Konwencji wynika ogólny obowiązek sporządzania uzasadnień wyroków przez sądu krajowe, jednakże nie może on być rozumiany jako wymóg dokładnego udzielania odpowiedzi na każdy argument stron, oddalając zatem apelację (czy kasację) sądy orzekające w przedmiocie środka zaskarżenia mogą po prostu powołać się na uzasadnienie wyroków sądów niższych instancji (por. sprawa Arnold G. Cornelis przeciwko Holandii, POESK Nr 1-2/2004).

Niemniej godzi się zauważyć, że to skarżący zebrany w sprawie obszerny materiał dowodowy potraktował w sposób nadzwyczaj selektywny, przytaczając oraz powołując się na te tylko fragmenty, które w jego mniemaniu miałyby wspierać zarzuty wniesionej apelacji.

Analizując przeprowadzone w przedmiotowej sprawie dowody stwierdzić należy wprost, że występujące pomiędzy nimi sprzeczności i różnice, które akcentuje apelujący, tylko pozornie

stwarzają wątpliwości, co do rzeczywistego przebiegu zdarzenia. W wyniku swobodnej oceny dowodów, utrzymanej w granicach racjonalności Sąd I instancji enumeratywnie wskazał te, które z nich zasługują na wiarygodność (i w jakiej ich części), a z tych z kolei dowodów absolutnie nie wynikają żadne rzeczywiste i istotne wątpliwości, które zostałyby rozstrzygnięte na niekorzyść oskarżonego.

Trzeba również dodać, że przepisy kodeksu postępowania karnego nie zawierają żadnych dyrektyw, które nakazywałyby określone ustosunkowanie się do konkretnych dowodów, jak również nie wprowadzają różnic co do wartości poszczególnych dowodów, tak więc Sąd realizując ustawowy postulat poczynienia ustaleń faktycznych, odpowiadających prawdzie, ma prawo uznać za wiarygodne zeznania świadków lub wyjaśnienia oskarżonego co do niektórych przedstawionych przez niego okoliczności i nie dać wiary co do innych okoliczności – pod warunkiem, że stanowisko Sądu w kwestii oceny zeznań bądź wyjaśnień zostanie należycie uzasadnione. Ustalenia faktyczne nie zawsze muszą bezpośrednio wynikać z konkretnych dowodów. Mogą one także zostać wyprowadzone z nieodpartej logiki sytuacji stwierdzonej konkretnymi dowodami, jeżeli owa sytuacja jest tego rodzaju, że stanowi oczywistą przesłankę, na podstawie której doświadczenie życiowe nasuwa jednoznaczny wniosek, iż dane okoliczności faktycznie wystąpiły.

W tym miejscu przypomnieć należy, że wybór wiarygodnych źródeł dowodowych jest prerogatywą sądu

stykającego się bezpośrednio z dowodami i to w toku całej rozprawy głównej. Sąd pierwszej instancji, dokonując swobodnej oceny dowodów musi przedstawić tok swego rozumowania, który doprowadził go do dokonanego wyboru. Analiza tego właśnie toku rozumowania jest przedmiotem kontroli instancyjnej, bowiem sąd odwoławczy nie styka się z dowodami bezpośrednio, lecz swą działalność ogranicza do weryfikacji i racjonalności rozumowania sądu orzekającego, przedstawionego w zaskarżonym wyroku. Czyni to na podstawie argumentów przytoczonych w skardze apelacyjnej i wyłącznie w zakresie nią wyznaczonym. Krytyka odwoławcza, aby była skuteczna, musi wykazywać braki w zakresie logicznego rozumowania sądu orzekającego. Jeśli tego nie czyni, a ogranicza się do twierdzeń, że zdarzenia miały inny przebieg, to nie może być uwzględniona przez Sąd odwoławczy. Innymi słowy, zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku nie może sprowadzać się do samej tylko odmiennej oceny materiału dowodowego, lecz powinien polegać na wykazaniu jakich uchybień w świetle wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego dopuścił się sąd w dokonanej przez siebie ocenie materiału dowodowego. Ponadto zarzut błędu w ustaleniach faktycznych nie może sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami Sądu, wyrażonymi w zaskarżonym wyroku, gdyż sama możliwość przeciwstawienia ustaleniom Sądu orzekającego, odmiennego poglądu w kwestii ustaleń faktycznych, opartego na innych dowodach od tych, na których oparł się Sąd pierwszej instancji, nie może prowadzić do wniosku o popełnieniu

przez ten sąd błędu w ustaleniach faktycznych.

W niniejszej sprawie sprawstwo oskarżonego w popełnieniu czynu z art. 178a § 1 kk zostało wykazane w oparciu o całokształt spójnego materiału dowodowego, zarówno dowodów osobowych, jak i w postaci dokumentów, w tym protokołu pobrania śliny, protokołu pobrania krwi i opinii biegłego Instytutu (...) z zakresu badań toksykologicznych, które prawidłowo zweryfikowane poprzez przyzmat logicznego myślenia i doświadczenia życiowego tworzą przekonywujący obraz zdarzenia, które legło u podstaw zarzutu.

Sąd odwoławczy w pełni podziela stanowisko sądu meriti, że ujawnione i poddane wszechstronnej analizie dowody, dostarczyły niewątpliwie podstaw do przypisania B. G. czynu z art. 178a § 1 kk.

Ustosunkowując się do konkretnych argumentów, wyeksponowanych w apelacji obrońcy zdecydowanie należy zaoponować wynikającej z niej tezie, że sąd meriti nietrafnie odrzucił z podstawy istotnych ustaleń w sprawie wyjaśnienia B. G. ograniczające się prostego zanegowania swojego sprawstwa (nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i odmówił składania wyjaśnień) oraz zeznania jego znajomych D. G. i M. W., którzy wskazywali, że w ich obecności oskarżony nie zażywał środków odurzających, a na rozprawie dodatkowo podali, iż tego wieczoru podczas spaceru na (...) w E. wypił on napój, którym poczęstowały go przygodnie spotkane obce osoby. Zgodnie z sugestią apelującego, oskarżony

spożywając napój podarowany mu przez obce, przygodnie spotkane osoby, nieświadomie zażył, mający znajdować w nim, środek odurzający w postaci amfetaminy, który został stwierdzony w wyniku badań toksykologicznych.

W pierwszej kolejności należy stwierdzić, że Sąd I instancji dokonał prawidłowej oceny całokształtu, złożonych na poszczególnych etapach postępowania, zeznań wszystkich świadków, w tym D. G. i M. W., zasadnie uznając je za wiarygodne w określonym zakresie, a pozbawiając je tego waloru w pozostałej części, a tym samym prawidłowo ustalił stan faktyczny przemawiający za winą oskarżonego B. G. w popełnieniu przypisanego mu czynu z art. 178a § 1 kk. Wbrew stanowisku skarżącego, Sąd Rejonowy, odrzucając z podstawy istotnych ustaleń w sprawie, zaprezentowaną na rozprawie przez świadków D. G. i M. W. wersję, iż oskarżony niedługo przed prowadzeniem samochodu, wypił, podarowany przez przygodnie spotkane osoby, napój, w którym to napoju – zgodnie z sugestią skarżącego – miałyby znajdować się amfetamina, a tym samym zażył ów środek odurzający nieświadomie, decyzje tę poprzedził wnikliwą i skrupulatną analizą całokształtu powyższych dowodów w powiązaniu z osobowym jak i nieosobowym materiałem zgromadzonym w aktach sprawy, czemu dał wyraz w pisemnych motywach wyroku. Wbrew wyrażonym przez apelującego zastrzeżeniom, analizę tę przeprowadził w sposób wolny od uproszczeń i z zachowaniem obiektywizmu. Godzi się zaznaczyć, że Sąd I instancji trafnie przyjął za podstawę istotnych ustaleń w sprawie zeznania

funkcjonariusza policji G. H., który dokonał zatrzymania do kontroli drogowej pojazd kierowany przez oskarżonego, zaś po stwierdzeniu, że źrenice jego oczu nie reagują na światło latarki przeprowadził test na śliną, który wykazał, że wymagany jest test laboratoryjny w kierunku amfetaminy oraz dokumenty w postaci protokołu pobrania śliny, protokołu pobrania krwi i opinii biegłego Instytutu (...) z zakresu badań toksykologicznych, a nie wziął pod uwagę co do wskazanych okoliczności zeznań D. G. i M. W..

Sąd I instancji, przyjmując za podstawę wyroku całokształt dowodów i okoliczności ujawnionych w toku rozprawy sądowej i prawidłowo oceniając ten materiał we wzajemnym powiązaniu – wbrew wywodom skarżącego - w sposób niebudzący wątpliwości ustalił, że B. G. świadomie zażył środek odurzający w postaci amfetaminy i pod jego wpływem prowadził samochód osobowy w ruchu lądowym, a tym samym jest sprawcą przypisanego mu czynu z art. 178a § 1 kk.

Nie powiodła się zarazem podjęta przez apelującego próba podważenia poczynionej przez sąd orzekający negatywnej oceny zeznań świadków D. G. i M. W. we wskazanym zakresie, z powołaniem się na okoliczność, iż oboje podali, iż B. G. w ich obecności nie zażywał środka odurzającego, zaś niedługo przed prowadzeniem samochodu, wypił napój podarowany przez nieznaną, przygodnie spotkaną osobę, w którym to napoju – zgodnie z sugestią skarżącego – miałyby znajdować się amfetamina, a tym samym zażył ów środek odurzający nieświadomie.

Po pierwsze, sąd orzekający dostrzegł powyższy aspekt wynikający z zeznań obojga świadków i dokonał krytycznej oceny ich depozycji, odmawiając wiary ich zeznaniom w tym zakresie, a której to kwestii poświęcił stosowne fragmenty pisemnego uzasadnienia.

Po wtóre, w pełni uprawnienie sąd orzekający uznał za niewiarygodną powyższą wersję forsowaną przez w/w świadków albowiem jest ona przede wszystkim sprzeczna z pierwszymi zeznaniami złożonymi w postępowaniu przygotowawczym przez D. G. (świadek M. W. został po raz pierwszy przesłuchany dopiero na rozprawie). Całkowicie uszła uwadze apelującego treść pierwotnych zeznań D. G., która na etapie dochodzenia podała, że spotkała się z oskarżonym i M. W. ok. 20.00 w T.; godzinę później, tj. ok. 21.00 kupili w sklepie w T. łącznie 4 piwa i we trójkę pojechali do E., gdzie na stacji benzynowej nabyli papierosy, a następnie udali się na (...), gdzie spacerowali nad rzeką, po czym samochodem kierowanym przez oskarżonego udali się w drogę powrotną do T., jednak jeszcze na ulicy (...) zostali zatrzymani do kontroli drogowej. Świadek zaznaczyła, iż B. G. w jej obecności wypił tylko napój (...), który zakupił jeszcze w sklepie w T.. D. G. bardzo szczegółowo odtwarzając w tych pierwszych zeznaniach przebieg wydarzeń od momentu spotkania się z oskarżonym do momentu kontroli drogowej, nie przytoczyła żadnych okoliczności dotyczących rzekomego nawiązania na (...) w E. kontaktu z grupą nieznanymi im ludzi, którzy mieliby częstować ich piwem, a oskarżonemu podarować

napój, wyrażając zrozumienie, iż będzie kierował samochodem. Wręcz przeciwnie, świadek w tych pierwszych zeznaniach wyraźnie zaakcentowała, że B. G. w jej obecności wypił jedynie sok, wskazując przy tym nie tylko miejsce jego zakupu przez oskarżonego, tj. sklep w T., ale nawet producenta napoju - (...). Oskarżony wypił zatem sok z oryginalnie zamkniętej butelki, zakupionej w sklepie w T.. Wersja, iż nieznane osoby, spotkane na (...) w E., częstowały ich piwem, a oskarżonemu podarowały napój – została przez D. G. i M. W. skonstruowana i zaprezentowana dopiero na rozprawie, dysponując tym samym czasem na jej uzgodnienie. Słusznie zatem sąd orzekający odmówił wiary zeznaniom świadków w tym zakresie, traktując powyższe depozycje jedynie jako nieudolną próbę uchronienia swojego kolegi przed odpowiedzialności karną. Co także istotne, sam oskarżony na swoją obronę nie złożył wyjaśnień, w których powołałby się na okoliczności wskazane przez D. G. i M. W..

Po trzecie, tę forsowaną przez świadków dopiero na rozprawie, zmodyfikowaną wersję wydarzenia, ocenić należy także jako całkowicie nieprawdopodobną i nieprzekonującą. Zasady zwykłego doświadczenia życiowego nie pozwalają bowiem na potraktowanie jako prawdziwej wersji, według której obce osoby były tak hojne i szczodre, aby częstowały napotkanych przypadkowo ludzi piwem i napojami, bez nawiązania wcześniej bliższej znajomości.

Po czwarte, do oczekiwanego przez skarżącego rezultatu w postaci podważenia prawidłowości

poczynionej przez sąd meriti negatywnej oceny zeznań D. G. i M. W. we wskazanym zakresie, a w konsekwencji także i wyjaśnień B. G. negującego swoje sprawstwo - nie może także doprowadzić powoływanie się w apelacji na zeznania wyżej wymienionych świadków w tych fragmentach, w których podawali, że w ich obecności oskarżony nie zażywał żadnych środków odurzających. Nawet bowiem przyjmując, iż oskarżony w towarzystwie D. G. i M. W. nie zażywał środków odurzających, to – wbrew intencji autora apelacji - nie jest to podstawa do uwolnienia go od odpowiedzialności karnej za czyn z art. 178a § 1 kk. B. G. mógł przecież zażyć środki odurzające jeszcze przed godziną 20.00, a więc przed spotkaniem się z D. G. i M. W., bądź też przyjmując amfetaminę dyskretnie, wykorzystując chwilową nieuwagę swoich znajomych.

Reasumując, nie powiodła się podjęta przez autora skargi próba podważenia prawidłowości poczynionych przez sąd orzekający ustaleń faktycznych wskazujących na sprawstwo B. G. w popełnieniu czynu z art. 178a § 1 kk, poprzez odwołanie się do powyższych argumentów, jako całkowicie niezasadnych i nieuprawnionych. W świetle całokształtu zgromadzonych dowodów, prawidłowo ocenionych przez sąd meriti, nie sposób bowiem założyć, że oskarżony nieświadomie przyjął środki odurzające, które jakoby miałyby znajdować się w napoju podarowywanym przez obce, przygodnie spotkane osoby. Wersję tę w pełni zasadnie sąd meriti wykluczył, a swoje stanowisko m.in. w tym przedmiocie przekonująco uargumentował.

Wywody skarżącego zmierzające do wykazania wadliwej, jego zdaniem, oceny zeznań świadków, a przede wszystkim D. G. i M. W. są więc bezprzedmiotowe i w istocie stanowią jedynie polemikę ze słusznymi ustaleniami Sądu I instancji.

W rezultacie autor apelacji nie zgadzając się z dokonaną przez Sąd I instancji oceną zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, nie wykazał tym samym aby stanowisko Sądu orzekającego w tym zakresie było obarczone jakąkolwiek wadą. Pamiętać natomiast należy, że jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logiczne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważana. Zasada in dubio pro reo nie ogranicza zasady swobody oceny dowodów. Jeżeli z materiału dowodowego wynikają różne wersje zdarzeń, to nie jest to jeszcze równoznaczne z zaistnieniem nie dających się usunąć wątpliwości. W takim przypadku Sąd jest zobowiązany do dokonania ustaleń właśnie na podstawie swobodnej oceny dowodów. Dopiero wtedy,

gdy po wykorzystaniu wszelkich istniejących możliwości, wątpliwości nie zostaną usunięte, należy je wytłumaczyć w sposób korzystny dla oskarżonego.

Trafnie zatem Sąd I instancji odmówił waloru wiarygodności wyjaśnieniom B. G. oraz zeznaniom jego znajomych D. G. i M. W. we wskazanym zakresie, a prawidłowość tej oceny znajduje oparcie w zaprezentowanym i prawidłowo przeanalizowanym przez sąd orzekający materiale dowodowym. Wbrew wywodom apelującego, słusznie Sąd I instancji odrzucił z podstawy istotnych ustaleń w sprawie wyjaśniania B. G. ograniczające się do prostej negacji swojego sprawstwa oraz zeznania D. G. i M. W., uznając je za niewiarygodne we wskazanym zakresie, pozbawiane wsparcia w innych obiektywnych dowodach i pozostające w rażącej sprzeczności z pozyskanym materiałem zgromadzonym w aktach sprawy. Analiza zebranego materiału i treści pisemnych motywów zaskarżonego wyroku, odnośnie sprawstwa B. G. w popełnianiu czynu z art. 178a § 1 kk uprawnia więc do konstatacji, iż podniesiony przez apelującego zarzut błędu w ustaleniach faktycznych w wyniku wybiórczego i jednostronnego potraktowania przez Sąd I instancji zgromadzonego materiału dowodowego, mający stanowić konsekwencję naruszenia przepisów postępowania - nie jest zasadny. Sąd Rejonowy w szczególności i wyczerpujący sposób dokonał analizy całokształtu zgromadzonych dowodów oraz zaprezentował ocenę zarówno wyjaśnień B. G., jak i zeznań wszystkich świadków, w tym D. G. i M. W., co znalazło odzwierciedlenie

w pisemnym uzasadnieniu wyroku. Dokonując kontroli instancyjnej przedmiotowej sprawy należy wyprowadzić wniosek, że Sąd I instancji odnośnie sprawstwa B. G. sprostą wszystkim określonym przepisami procedury obowiązkom, w prawidłowy sposób przeprowadził postępowanie i zgodnie z przepisami ujawnił wszystkie dowody, w jednakowej mierze odnosząc się do jego wyjaśnień, zeznań świadków, jak i również nieosobowego materiału dowodowego. Wbrew stanowisku skarżącego, sąd uwzględnił zarówno okoliczności przemawiające na korzyść jak i na niekorzyść B. G.. Wreszcie wyczerpująco i logicznie uzasadnił swoje stanowisko odrzucając w części sprzecznej z ustalonym w sprawie stanem faktycznym wyjaśnienia oskarżonego oraz zeznania D. G. i M. W., które uznał za niezasługujące na walor wiarygodności we wskazanym zakresie.

Reasumując należy stwierdzić, że skarżący nie wykazał żadnych konkretnych uchybień w ocenie materiału dowodowego, jakich miał, jego zdaniem, dopuścić się Sąd Rejonowy, a podniesione przez niego zarzuty sprowadzają się wyłącznie do polemiki z prawidłowymi ustaleniami sądu meriti, wyrażonymi w uzasadnieniu orzeczenia.

Sąd Rejonowy nie dopuścił się zatem ani obrazy przepisów postępowania, ani w konsekwencji błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, zaś kontrola odwoławcza uzasadnia stwierdzenie, że zaskarżony wyrok znajduje pełne oparcie w prawidłowo dokonanej ocenie całokształtu materiału dowodowego

| | | |
|---|---|--|
| <p>zgromadzonego oraz ujawnionego w postępowaniu i nie ma podstaw do zdyskwalifikowania zaskarżonego rozstrzygnięcia.</p> <p>Sąd I instancji dokonał również prawidłowej subsumcji prawnej zachowania oskarżonego pod określone przepisy ustawy karnej i w tym zakresie odwołać się należy do trafnych wywodów zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.</p> | | |
| <p>Wniosek</p> | | |
| <p>1. o zmianę wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu,</p> <p>2. o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.</p> | <p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p> | |
| <p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p> | | |
| <p>1. Wobec niestwierdzenia przez sąd odwoławczy zarzucanego w apelacji naruszenia wskazanych przepisów postępowania, a tym samym także i wadliwości poczynionych przez sąd I instancji ustaleń stanu faktycznego, przemawiających za sprawstwem oskarżonego – brak było podstaw do uwzględniania wniosków o uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu, jak i o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.</p> <p>2. Zgodnie z treścią art. 437 § 2 kpk (w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 lipca 2015r.) uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić wyłącznie w wypadkach</p> | | |

wskazanych w art. 439 § 1 kpk, art. 454 k.p.k. lub jeżeli konieczne jest przeprowadzenie na nowo przewodu w całości. Wymieniona w art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k. podstawa uchylenia orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania z powodu konieczności przeprowadzenia na nowo przewodu w całości ma charakter ocenny. Użyte w tym przepisie słowo "przewód" należy potraktować jako skrót pojęciowy, gdyż domyślnie chodzi o "przewód sądowy" (rozdział 45 k.p.k.). W tym zakresie art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k. wprowadza ograniczenie odnoszące się do uchylenia wyroku wydanego na rozprawie głównej. Z kontekstu art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k. wynika, że chodzi o przewód sądowy na rozprawie głównej. Na przewodzie sądowym przeprowadzane są dowody (rozdział 45 k.p.k.). Przepis art. 437 § 2 in fine k.p.k. mówi jednak nie "o powtórzeniu dowodów", ale o powtórzeniu "przewodu". Dlatego też konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości nie odnosi się tylko do potrzeby powtórzenia dowodów. Może też dotyczyć samego przebiegu przewodu sądowego, gdy z uwagi na naruszenie przepisów procesowych należy go przeprowadzić na nowo. Konieczność powtórzenia przewodu sądowego w całości z przyczyn dowodowych wiąże się z podstawą dowodową wyroku. Na przewodzie sądowym przeprowadzane są z reguły dowody z osobowych źródeł dowodowych i dowody z dokumentów. Warunek w postaci konieczności ponowienia wszystkich tych dowodów będzie spełniony dopiero wówczas, gdy sąd pierwszej instancji w ogóle nie ujawnił żadnych dowodów, choć oparł na nich wyrok

albo wszystkie te dowody zostały nieprawidłowo przeprowadzone (art. 410 k.p.k.). W zakresie konieczności przeprowadzenia na nowo dowodów na rozprawie głównej należy bowiem wziąć pod uwagę wszystkie dowody, w tym dowody z dokumentów. Konieczność powtórzenia przewodu sądowego w całości może też wystąpić z przyczyn procesowych odnoszących się do prawidłowego jego przebiegu, m.in. postawienie trafnego zarzutu niewyłączenia sędziego z przyczyn określonych w art. 41 § 1 k.p.k. albo niedochowanie gwarancji procesowych odnoszących się do udziału stron i ich przedstawicieli procesowych w rozprawie głównej, np. rozpoznano sprawę pod nieobecność strony, obrońcy, pełnomocnika, którzy nie zostali zawiadomieni o terminie rozprawy (tak: Dariusz Świecki, Komentarz do art. 437 kpk). W poddanej kontroli sprawie nie wystąpiła żadna z określonych w art. 437 § 2 in fine kpk podstaw wydania przez sąd odwoławczy orzeczenia kasatoryjnego

| | |
|--|--|
| <p>4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU</p> | |
| <p>1.</p> | |
| <p>Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności</p> | |
| <p>5. ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO</p> | |
| <p>5.1. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji</p> | |

| | |
|--|-----------------------------|
| | Przedmiot utrzymania w mocy |
| Cały wyrok Sądu Rejonowego w Elblągu z dnia 11 maja 2021r. sygn. akt VIII K 142/21 | |
| Zwięźle o powodach utrzymania w mocy | |
| <p>W świetle wymowy całokształtu ujawnionych dowodów, prawidłowo ocenionych przez sąd I instancji oraz wobec braku podstaw do uwzględnienia wszystkich zarzutów i wniosków zawartych w apelacji obrońcy oskarżonego B. G. - Sąd Okręgowy na mocy art. 437 § 1 kpk, utrzymał zaskarżony wyrok w mocy, jako w pełni słuszny i trafny.</p> <p>Wobec tego, że apelacja skarżącego skierowana była przeciwko całości wyroku (art. 447 § 1 kpk) zachodziła konieczność odniesienia się także do rozstrzygnięcia o karze orzeczonej wobec oskarżonego za popełnienie przypisanego mu czynu.</p> <p>Rażąca niewspółmierność kary zachodzi jedynie wówczas gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można było przyjąć, że wystąpiła wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez Sąd I instancji, a karą jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej, w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary przewidzianych w art. 53 kk. Stwierdzić także należy, iż nie chodzi tu o każdą ewentualną różnicę w ocenach co do wymiaru kary ale o różnice tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać byłoby można – również w potocznym tego słowa znaczeniu – „rażąco” niewspółmierną, tj. niewspółmierną w stopniu nie dającym się zaakceptować (OSNPG 1974/3-4/51; OSNPK 1995/6/18). W praktycznym ujęciu niewspółmierność kary w stopniu „rażącym”, tj. uprawniającym sąd odwoławczy do ingerencji w orzeczenie karne można zdefiniować negatywnie, to znaczy, że taka niewspółmierność nie zachodzi, gdy Sąd I instancji uwzględnił wszystkie istotne okoliczności, wiążące się z poszczególnymi ustawowymi dyrektywami i wskaźnikami jej wymiaru, inaczej ujmując, gdy granice swobodnego uznania sędziowskiego, stanowiącego ustawową zasadę sądowego wymiaru kary (art. 53 § 1 kk) nie zostały przekroczone w kontekście wymagań, wynikających z ustawowych dyrektyw wymiaru kary</p> | |

(por. wyrok SN z dnia 8.07.1982r. Rw 542/82, OSNKW 1982/12/90).

Sytuacja taka, zdaniem Sądu Okręgowego, w przedmiotowej sprawie jednak nie zachodzi.

Nie budzi jakichkolwiek zastrzeżeń rodzaj i wymiar orzeczonej wobec oskarżonego kary 10 miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cel społeczny w wymiarze 20 godzin w stosunku miesięczny albowiem rozpoznając sprawę Sąd I instancji w pisemnych motywach wyroku wskazał jakie okoliczności potraktował w stosunku do oskarżonego obciążająco oraz badał czy zaistniały jakiegokolwiek okoliczności łagodzące, słusznie się ich dopatrując w jego dotychczasowej niekaralności oraz młodym wieku i czym kierował się wymierzając sprawcy za czyn z art. 178a § 1 kk – karę 10 miesięcy ograniczenia wolności.

Zdaniem Sądu Okręgowego zawarta w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ocena stopnia społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu jest jak najbardziej trafna i zasługuje na aprobatę, gdyż w odpowiedni sposób uwzględniła ona wszystkie elementy, o których mowa w definicji legalnej z art. 115 § 2 kk. W tym zakresie Sąd Rejonowy prawidłowo zaakcentował m.in. rodzaj i charakter naruszonego dobra, sposób i okoliczności popełnienia przestępstwa oraz zagrożenie jakie stwarzał oskarżony prowadząc pojazd ulicami miasta, znajdując się pod znacznym wpływem środka odurzającego działającego podobnie do alkoholu (mając we krwi amfetaminę w stężeniu 256,4 ng/ml, czyli w stężeniu 5 - krotnie przekraczającym wartość graniczną pozwalającą na zakwalifikowanie tego rodzaju zachowania jako przestępstwo, a nie wykroczenie). Zasadnie też Sąd Rejonowy potraktował na niekorzyść oskarżonego stopień stężenia środka odurzającego w jego organizmie albowiem większa zawartość środka odurzającego stanowi zwiększone zagrożenie i tym samym zwiększona jest społeczna szkodliwość czynu, co powinno znaleźć wyraz w wymiarze kary. Sąd I instancji słusznie z kolei uwzględnił jako okoliczność łagodzącą, mającą wpływ na wymiar kary, dotychczasową niekaralność oskarżonego i młody wiek.

Brak jest tym samym podstaw do jakiegokolwiek ingerencji w rozstrzygnięcie zawarte m.in. w pkt I zaskarżonego wyroku.

Nie budzą także żadnych zastrzeżeń co do prawidłowości, zawarte w pkt II i III wyroku, rozstrzygnięcia w zakresie obligatoryjnych środków karnych, tym bardziej, że zostały orzeczone w najniższym wymiarze. Zgodnie z treścią art. 63 § 4 kpk sąd zaliczył na poczet orzeczonego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowy okres zatrzymania prawa jazdy.

Konkludując stwierdzić należy, iż wymierzona oskarżonemu kara jest jak najbardziej sprawiedliwa uwzględniająca zarazem wszystkie dyrektywy wymiaru kary, o których mowa w art. 53 kk. Powinna ona zarazem wywołać w świadomości oskarżonego przeświadczenie o nieuchronności kary za popełnione przestępstwo oraz wyrobić poczucie odpowiedzialności i poszanowania prawa. Poza tym kara w tym wymiarze będzie oddziaływała właściwie na społeczeństwo, osiągając w ten sposób cele prewencji ogólnej, poprzez odstraszenie innych od popełniania tego typu przestępstw. Wymierzona oskarżonemu kara zasadnicza oraz rodzaj i wymiar zastosowanych wobec niego obligatoryjnych środków karnych stanowi wystarczającą, a zarazem adekwatną do stopnia jego zawinienia oraz stopnia społecznej szkodliwości przedmiotowego czynu represję karną za popełniony występki i z tych powodów cele kary zarówno zapobiegawcze jak i wychowawcze zostaną zrealizowane.

Nie stwierdzając zatem w zaskarżonym wyroku zarzucanych mu uchybień, a tym samym uznając wywiedzioną apelację za nieuprawnioną, Sąd Okręgowy na mocy art. 437 § 1 kpk, utrzymał orzeczenie w mocy, jako w pełni słuszne i trafne.

5.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji

Przedmiot i zakres zmiany

Zwięźle o powodach zmiany

| | | |
|---|--|-----------------------|
| 5.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji | | |
| 5.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia | | |
| 1.1. | | # art. 439 k.p.k. |
| Zwięźle o powodach uchylenia | | |
| | | |
| 2.1. | Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości | # art. 437 § 2 k.p.k. |
| Zwięźle o powodach uchylenia | | |
| | | |
| 3.1. | Konieczność umorzenia postępowania | # art. 437 § 2 k.p.k. |
| Zwięźle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia | | |
| | | |
| 4.1. | | # art. 454 § 1 k.p.k. |
| Zwięźle o powodach uchylenia | | |
| | | |
| 5.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania | | |
| | | |
| 5.4. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku | | |
| Punkt rozstrzygnięcia z wyroku | Przytoczyć okoliczności | |
| | | |
| 6. Koszty Procesu | | |

| Punkt rozstrzygnięcia z wyroku | Przytoczyć okoliczności |
|--------------------------------|--|
| II | Sąd odwoławczy, uwzględniając aktualną sytuację majątkową i osobistą oskarżonego, który nie osiąga żadnych dochodów i pozostaje na utrzymaniu rodziców oraz nie posiada majątku, na mocy art. 634 k.p.k. w zw. z art. 624 § 1 k.p.k. i art. 17 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych zwolnił go w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze. |

7. PODPIS